

Sygn. akt **VI RCa 26/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Ewa Błęsińska**

**Sędziowie: SO Jolanta Biernat-Kalinowska (spr.)**

SR del. do SO Marek Maculewicz

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. T. (1)**

przeciwko **E. D.**

**o ustalenie, że ustał obowiązek alimentacyjny**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 7 listopada 2014 roku

sygn. akt III RC 437/12

I. Apelację oddala.

II. Koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

**Sygn. akt VI RCa 26/15**

## UZASADNIENIE

Powód L. T. (1) wniósł o wystąpił z powództwem o zniesienie obowiązku alimentacyjnego na rzecz swojej siostry E. D. w wysokości po 400 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, że w drodze ugody zwartej przed Sądem Rejonowym w Giżycku w czerwcu 2011 r. zobowiązał się do łożenia na rzecz swojej siostry E. D. tytułem alimentów kwoty po 400 zł miesięcznie, gdyż uzasadniał to jej ówczesny status materialny, stan zdrowia oraz więzi rodzinne. Podnosił, że aktualnie pozwana wróciła do zdrowia i podjęła pracę, w związku z czym jej dalsza alimentacja nie jest zasadna. Nadmienił, że jeśli pozwana pomimo to znajduje się w niedostatku, winna w pierwszej kolejności wystąpić z roszczeniami przeciwko byłemu mężowi.

Pozwana E. D. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że powód w 2012 r. wyraził zgodę na łożenie na jej rzecz alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie, gdyż zdawał sobie sprawę, iż jej trudna sytuacja materialnej wynika z jego winy. Podała,

że na skutek działań powoda i matki została podstępem pozbawiona zachowku po zmarłym ojcu. Podnosiła, że na podstawie testamentu cały spadek po ojcu odziedziczyła matka, a jej nie zawiadomili o otwarciu testamentu. O tym fakcie dowiedziała się dopiero po tym, gdy matka darowizną przekazała odziedziczone gospodarstwo powodowi, a wówczas możliwość dochodzenia przez nią zachowku uległa przedawnieniu. Z powodu pozbawienia jej możliwości otrzymania należnego zachowku zmuszona była wystąpić o alimenty. Nadmieniała, że jej sytuacja materialna uległa poprawie jedynie na tyle, aby zapewnić niezbędne do egzystencji minimum. Jej stan zdrowia nie uległ poprawie, a wręcz pogarsza się w związku z wysiłkiem spowodowanym pracą fizyczną, co może w niedługim czasie skutkować koniecznością rezygnacji z zatrudnienia.

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. ustalił, że ustał obowiązek alimentacyjny L. T. (1) wobec E. D. ustalony ugodą zawartą przed tym Sądem w dniu 13 czerwca 2011 r. w sprawie III RC 59/11 w wysokości po 400 złotych miesięcznie; Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania.

Sąd ten ustalił, że E. D. i L. T. (1) są rodzeństwem. Pozwana jest po rozwodzie z K. D.. Został on orzeczony 29 listopada 2004 r. przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RC 1765/04. Z małżeństwa posiada ona córkę P., na którą zostały ustalone alimenty w kwocie po 380 zł miesięcznie. W dniu 1 lutego 2011 r. E. D. wystąpiła przeciwko swojemu bratu - L. T. (1) z powództwem o zasądzenie alimentów w kwocie po 1000 zł miesięcznie argumentując to swoją trudną sytuacją materialną, zdrowotną i brakiem możliwości uzyskania alimentów od byłego męża z uwagi na jego trudną sytuację materialną. W sprawie tej, L. T. (1) w drodze ugody zawartej przed Sądem w dniu 13 czerwca 2011 r. zobowiązał się do łożenia tytułem alimentów na rzecz siostry E. D. kwoty po 400 zł miesięcznie. Wówczas E. D. wraz z córką utrzymywała się jedynie z renty w wysokości 787 zł i alimentów na rzecz dziecka w kwocie po 380 zł miesięcznie. Rentę miała przyznaną z uwagi na toczeń rumieniowaty. Była pod opieką specjalistów w W.. Potrzebne jej były pieniądze na koszty dojazdów do W. i na zakup leków. Miała orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy, do dnia 31 grudnia 2011 r. i była ona związana ze stanem narządu ruchu. Natomiast L. T. (1) wraz z żoną utrzymywali się z wynagrodzenia za pracę: on w wysokości 2800 zł netto, a ona 1800 zł. Ponadto L. T. (1) przejął w drodze darowizny od matki gospodarstwo rolne o powierzchni 18 ha, na które otrzymywał dotacje w wysokości ok. 13.000 zł rocznie.

Od czasu ustalenia w drodze ugody sądowej alimentów na rzecz E. D. – nie zmieniła się sytuacja materialna L. T. (1), gdyż nadal oboje z żoną są zatrudnieni, a on w dalszym ciągu prowadzi gospodarstwo przekazane mu w drodze darowizny przez matkę.

Zmianie uległa sytuacja pozwanej E. D.. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 31 grudnia 2012 r. została ona uznana za całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31 grudnia 2013 r. Jednakże Główny Lekarz Orzecznik w dniu 2 stycznia 2013 r. zgłosił zarzut wadliwości decyzji i sprawa została przekazana do Komisji Lekarskiej ZUS, która w dniu 30 stycznia 2013 r. wydała orzeczenie, w którym nie uznała E. D. za całkowicie niezdolną do pracy. W związku z powyższym ZUS wydał decyzję o odmowie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i wskazał, że wobec tego będzie wypłacał nadal rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Od tej odmownej decyzji ZUS E. D. wniosła odwołanie do Sądu Okręgowego w Olsztynie w lutym 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. w sprawie IV U 493/13 oddalił odwołanie. Na dzień dzisiejszy pozwana nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności. Z dniem 1 września 2014 r. E. D. podjęła pracę w firmie (...) w charakterze sprzątaczkii na 0.333 etatu i zarabia 458 zł netto. Jest na okresie próbnym do 30 listopada 2014 r. Obecnie pozwana utrzymuje się wraz z córką z wynagrodzenia za pracę w wysokości 458 zł i alimentów na dziecko w kwocie 380 zł miesięcznie. Korzysta ze wsparcia opieki społecznej, skąd otrzymuje bon żywnościowy na kwotę 100 zł miesięcznie.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne.

L. T. (1) - brat pozwanej jest osobą zobowiązaną do alimentacji w dalszej kolejności, gdyż obowiązek alimentacyjny byłego męża pozwanej wyprzedza ten obowiązek.

Zatem pozwana E. D. winna w pierwszej kolejności pozwać o alimenty byłego męża – K. D., a dopiero wówczas, gdy wystąpią przesłanki z art. 132 krio – wystąpić przeciwko pozostałym krewnym, w tym m.inn.. przeciwko L. T. (1)

Faktem jest, że w sprawie Sądu Ejonowego w Giżycku prowadzonej pod sygn. akt. III RC 59/11 L. T. (1) nie będąc zobowiązany w pierwszej kolejności do alimentacji siostry E. D., kierując się zrozumieniem jej trudnej ówczesnej sytuacji materialnej - zawarł ugodę sądową, na mocy której zobowiązał się łożyć na jej rzecz kwotę po 400 zł miesięcznie.

Jednakże, aktualnie sytuacja pozwanej E. T. uległa zmianie. Nie posiada już ona orzeczenia o niepełnosprawności. Z dniem 1 września 2014 r. podjęła pracę zarobkową na okres próbny na 0.333 etatu. Potencjalnie, przy dołożeniu starań w wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych, ma szansę na stałe zatrudnienie na pełny etat. W związku z powyższym ma miejsce zmiana stosunków o jakiej mowa w art.138 krio uzasadniająca uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda L. T. (1).

Ponadto, aktualnie wobec postawy powoda, który nie chce w dalszym ciągu łożyć alimentów na rzecz siostry, nie ma podstaw do kontynuowania tego obowiązku, gdyż pozwana winna w pierwszej kolejności domagać się alimentów od osób zobowiązanych w pierwszej kolejności, a dopiero wówczas, zgodnie z regułami określonymi w art.132 krio może powstać obowiązek alimentacyjny powoda L. T. (1).

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana E. D. zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzuciła: naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia tj. faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; naruszenie przepisu postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż prawomocne orzeczenie w sprawie IV U 493/13 pozwala na przyjęcie, że pozwana jest osobą zdolną do pracy, podczas gdy pozwana posiada wydane na stałe zaświadczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w chwili obecnej nadal toczy się postępowanie dotyczące niezdolności pozwanej do pracy pod sygn. IV U 488/14, a pozwana cierpi na ciężką i nieuleczalną chorobę. Ponadto zarzuciła wyrokowi sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, iż powód uzyskuje zarobki w kwocie 2800 złotych, podczas gdy z jego własnego oświadczenia wynika, iż jest to kwota 3200 złotych; naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 134 k.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie w rozstrzygnięciu okoliczności, iż do uwolnienia się od obowiązku alimentacyjnego ciężącego wobec rodzeństwa konieczne jest wykazanie, że obciążenie świadczeniem alimentacyjnym może spowodować nadmierny uszczerbek dla zobowiązanego, bądź jego najbliższej rodziny; naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie: w sytuacji gdy porównanie sytuacji materialnej powoda i pozwanej pozwala na przyjęcie, iż znikome i nieodczuwalne dla powoda obciążenie finansowe pozwoli pozwanej na zaspokojenie podstawowych potrzeb; wobec celowego pozbawienia pozwanej możliwości dochodzenia roszczeń o zachówek.

W oparciu o powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa; zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że pozwana jest osobą zdrową, jako że nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności. Tymczasem sprawa dotycząca jej częściowej niezdolności do pracy i związanego z tym świadczenia rentowego nadal jest w toku. Nadmienila, że od początku posiada orzeczenie o niepełnosprawności. W dniu 5 lutego 2014 r. (...)Zespół ds. orzekania o niepełnosprawności w G.postanowił zaliczyć pozwaną do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie to wydano na stałe. Nadmienila, że nie jest osobą, która może wykonywać prace fizyczne, a co za tym idzie – która w ogóle powinna pracować.

Dodała, że od początku postępowania wnioskowała o zobowiązanie powoda do dostarczenia zaświadczenia o wysokości uzyskiwanych dochodów na gospodarstwo rodzinne. Sąd pominął ten wniosek dowodowy. Powód w toku przesłuchania w charakterze strony oświadczył, iż zarabia 3200 złotych, a pomimo to Sąd w uzasadnieniu przyjął, iż jest to kwota 2800 złotych. Ponadto z materiału dowodowego wynika, że powód posiada jeszcze drugie mieszkanie i garaż w R., w którego czerpie dochody z tytułu czynszu najmu.

Wskazała, że powód dobrowolnie zgodził się spełniać na jej rzecz świadczenie alimentacyjne, tak więc do jego uchylenia winien mieć zastosowanie art. 134 k.r.o., zgodnie z którym w stosunku do rodzeństwa zobowiązany może uchylić się od świadczeń alimentacyjnych, jeśli są one połączone z nadmiernym uszczerbkiem dla niego lub jego najbliższej rodziny. Sąd nie przeprowadził w tym zakresie postępowania dowodowego.

Za oddaleniem powództwa, jako naruszającego zasady współżycia społecznego przemawia w niniejszej sprawie bardzo wiele okoliczności. Rodzina pozwanej odwlekała przez wiele lat moment wypłacenia pozwanej należnego jej zachowku po zmarłym ojcu, aż roszczenie o jego wypłacenie uległo przedawnieniu. Gdyby pozwana otrzymała zachówek po ojcu nigdy nie występowałaby z roszczeniami finansowymi w stosunku do któregośkolwiek członka swojej rodziny.

Niepełnosprawność i jednocześnie brak świadczenia rentowego powodują, że pozwana nie może pracować w każdym zawodzie i nie otrzymuje żadnych świadczeń. W świetle sytuacji rodzinnej pozwanej zasady współżycia społecznego przemawiają za utrzymaniem obowiązku alimentacyjnego, który wcale nie obciąża powoda.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlega oddaleniu.

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy przedłożonego przez strony materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty pozwanej, jakoby Sąd I instancji nie uwzględnił faktu, iż znajduje się ona w bardzo trudnej sytuacji materialnej, jako uzasadnione wyłącznie osobistymi odczuciami pozwanej nie mogą być uznane za zasadne. Apelacja sprowadza się w rezultacie do polemiki z ustaleniami i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami.

W myśl art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

W niniejszej sprawie doszło niewątpliwie do zmiany stosunków, która uzasadniała uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej.

W trakcie zawierania przez strony ugody sądowej w dniu 13 czerwca 2011 r. w sprawie sygn. akt III RC 59/11 Sądu Rejonowego w Giżycku pozwana nie pracowała, nie miała żadnych źródeł dochodu, była w bardzo trudnej sytuacji materialnej. W tych okolicznościach L. T. (1) zgodził się na płacenie alimentów na siostrę w kwocie po 400 złotych miesięcznie.

W chwili obecnej sytuacja pozwanej jest znacznie lepsza. E. D. podjęła pracę zarobkową. Najpierw była to praca lepiej płatna, z której sama zrezygnowała. Podjęła drugą pracę, którą wykonuje obecnie. Wprawdzie ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym na stałe, jednak niepełnosprawność ta nie powoduje, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy. Pozwana może wykonywać pracę zarobkową z czego korzysta obecnie. Jest w stanie sama zaspokajać swoje usprawiedliwione potrzeby.

W przypadku gdyby E. D. uznała, że nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swoich usprawiedliwionych potrzeb to powinna wystąpić o alimenty na swoją rzecz od osób zobowiązanych w pierwszej kolejności m.in. od męża. Zauważyć należy, że powód jako brat pozwanej, jest osobą zobowiązaną do alimentacji w dalszej kolejności. (art. 129 § 1 k.r.o.)

Podstawą utrzymania alimentów na rzecz pozwanej nie mogą być również zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.), na które E. D. powołuje się w swojej apelacji. Podkreślić należy, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do tego, że pozwana znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. To nie jego działania spowodowały, że została ona pozbawiona zachowku po zmarłym ojcu.

Mając na uwadze powyższe, uznając że istniały podstawy do uchylenia obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację E. D. jako bezzasadną.